

Temat tygodnia: „U fryzjera.”
Temat dnia: „Co robi fryzjer?”
Data: 01.04.2020

1. „Zgadnij, czego brakuje”? – zabawa dydaktyczna. Nazywanie przedmiotów: suszarka, grzebień, nożyczki, szampon i określanie, do czego potrzebne są fryzjerowi. Dziecko zamyka oczy, zasłania oczy opaską, a rodzic chowa jeden przedmiot. Po odsłonięciu oczu, dziecko odgaduje, jakiego przedmiotu brakuje – podaje jego nazwę i określa do czego służy.

2. „Strach na Wróble u fryzjera „– słuchanie piosenki.(wybieramy opcję otwórz nie pobierz).

[https://chomikuj.pl/mooost/Razem+w+przedszkolu/CD1/37+Strach+na+Wr*c3*b3ble+u+fryzjera,4372149241.mp3\(audio\)](https://chomikuj.pl/mooost/Razem+w+przedszkolu/CD1/37+Strach+na+Wr*c3*b3ble+u+fryzjera,4372149241.mp3(audio))

1. Po fryzurę do fryzjera,

Strach na Wróble się wybiera.

Za nim leci wróbli stado,

by strachowi służyć radą.

Ref. Najpierw myju, myju głowę,

myć szamponem wyborowym.

Potem grzywkę, Panie Strachu,

nożyczkami: ciachu, ciachu x2

2. Fryzjer zgina się w ukłonie:

- Witam pięknie w mym salonie.

Czeka szczotka i grzebienie,

zaraz pana w księcia zmienię.

Odpowiedz:

- Gdzie wybierał się Strach na Wróble?;

-Gdzie powitał go fryzjer?;

-Co czekało na Stracha w salonie fryzjerskim?;

- Czym umył mu głowę fryzjer?;

-Co zrobił fryzjer Strachowi z grzywką?;

- W co zamienił Stracha na Wróble fryzjer?

3. „Zgadnij, co robi fryzjer?” – zabawa naśladowcza. Dziecko – fryzjer, naśladuje czynności wykonywane przez fryzjera (mycie włosów, wycieranie ręcznikiem suszenie, obcinanie nożyczkami, obcinanie maszynką, prostowanie, zakładanie wałków, czesanie) a rodzic, rodzeństwo odgadują, potem zmiana.

4. „Strach na Wróble u fryzjera” – zabawa inscenizująca ruchem treść piosenki. Dziecko odgrywa ruchem treść piosenki.

5. Na koniec posłuchajcie, co mi się kiedyś przydarzyło:

<https://www.youtube.com/watch?v=YuS9TEAMI8o>

Oczywiście to żart nabrałam Was dziś Prima Aprilis, zachęcam o robienia żartów, zarówno przez dzieci, jak i przez rodziców, o to moje propozycje, mam nadzieję, że też coś wymyślicie!

I. „Zamrożona łyżka lub słomka”

Ten żarcik wymaga nieco więcej przygotowań, ale jest świetnym pomysłem dla rodziców, którzy chcieliby zrobić psikus na Prima Aprilis swoim dzieciom.

II. „Magiczny banan”

Czy Twoje dziecko lubi jeść banany? A Ty lubisz robić psikusy? Wręcz dziecku banana pokrojonego w plasterki... od środka. Zobaczysz jaką będzie miało minę obierając go ze skórki.

III. „Wielkie stopy”

Do tego 1-kwietniowego psikusa musicie się przygotować dzień wcześniej. Co zrobi tata, gdy okaże się rano, że jego ulubione buty nie pasują? Na pewno będzie zaskoczony. Wtedy dzieci mogą krzyknąć „Prima Aprilis!”

Zwińcie małe kawałki gazety i włóżcie tacie do butów w same czubki. Zdziwi się, że tak mu stopy urosły przez noc.

IV. „Cukier? Sól?”

Psikus stary jak świat, ale zawsze na czasie. Prosta, ale ... trochę mało smaczna zabawa na Prima Aprilis to zamiana cukru na sól. Herbata lub kawa „posłodzona” w ten sposób smakuje dość specyficznie i zapewne zostanie na długo w pamięci osoby, która ją piła.

Anna Jamry